PONIEDZIAŁEK dnia 1. Marca 1819. (Nro 123.)

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł. 10. po Województwach z Pocztą na Kwartał Zł. 13

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

ANGLIA.

z Londynu 13 Lutego.

Przedstawiono Parlamentowi papiery, dotyczące Kongressu Akwisgrańskiego, a szczególniej usunięcia wojsk Cudzoziemskich z Francji. Do roztrząśnienia ich, oddzielna Kommissja wyznaczoną została.

Hrabia Lushington, wniósł projekt, ażeby za 20. Miljonów funtów Szterlingów, nowych papierów Skarbowych, w bieg puszczono. Wyznaczono również oddzielną Kommissję do zastanowienia się nad projektem Hrabiego.

Hrabia Wilbeforce, w imieniu Zgromadzenia Kwakrów, podał prośbę, ażeby Izby wzięły pod ściślejszą rozwagę wszelkie prawa na śmierć skazujące, których w Anglji jest nader wiele.

— Od dnia 29 Kwietnia r. z. oskarżono tu 123 osób o fałszowanie papierów, a 273 o fałszowanie pieniędzy. Z pierwszych, 64 osób, na śmierć skazanych zostało.

— Dziennik Courrier zawiera: „Z żalem przymuszeni jesteśmy donieść, iż znów kilka domów handlowych, lubo mniej znacznych, płacić przestało. Kredyt powszechny, ciągle się zmniejsza. Prawie codzień dowiadujemy się o upadku którego z domów handlowych. Po niesienia takie, nader smutnemi są dla naszego handlu. Z tąd pochodzi, iż wszelkie czynności handlowe są w zawieszeniu."

— Na dniu 8. b. m. przybił do Liverpool Okręt nazwany Cezar, który w dniu 23 Grudnia z wyspy S. Heleny wypłynął. Niewiadomo dotąd, jakie przywiózł doniesienia.

— Gazety prowincjonalne donoszą: iż Pułkownik Wilson, nie potrafił ani jednego człowieka do wojsk Hiszpańskich zaciągnąć. Tymczasem Pułkownik Amerykański Uslar, bezprzestannie wysyła nowe posiłki dla Niepodległych: tak wielka jest liczba żołnierzy, chcących walczyć za sprawę Niepodległości!

— Podług Dzienników tutejszych, zmarła Królowa Wirtembergska, zrobionym przez siebie testamentem, zapisała małżonkowi swojemu sposobem darowizny Miljon rubli i dwa Serwisy, z których jeden jest szczerozłotym. Prócz tego, dwa miljony rubli, na dzieci Jej spadające, aż do pełnoletności tychże, zostaną w ręku Króla JMci Wirtembergskiego.

Francja.

z Paryża dnia 13 Lutego.

Na dniu wczorajszym rozeszła się tu pogłoska o śmierci Papieża i byłej Królowy Etruryjskiej, siostry panującego Króla Hiszpańskiego. Wiadomość ta, zdaje się być bezzasadną.

— Marszałek Berthier, został uwolniony od służby.

— Xiąże Cambaceres wyjeżdża do Bruxelli.

— W jednej z szkół tutejszych, zbuntowali się znów uczniowie przeciw przełożonym. Zamknąwszy izbę, oświadczyli: iż nie prędzej ją otworzą, choćby się nawet bronić mieli, dopoki władza szkolna nieprzyjmie warunków, które jej podadzą. Rektór Szkoły niewchodząc z niemi w układy, zawołał stolarzy i kazał drzwi do tejże izby tak mocno zamknąć, iż w krótce twierdza stała się dla zbuntowanych więzieniem. — Przekonała się uporna młodzież, iż tylko przez poddanie się i posłuszeństwo, może wolność odzyskać; wróciła więc do porządku i spokojności.

— W Montpellier zdarzył się podobnyż rozruch. Uczniowie chcieli przymusić Dyrektora Teatru, ażeby nie ledwie bezpłatnie wolno im było uczęszczać na Teatr. Wkrótce jednak policja przywróciła spokojność, a Uczniom zakazano na niejaki czas, na teatrze bywać.

— Długo oczekiwany romans Pani de Genlis, pod napisem: Les Parvenus, wyszedł nareszcie z druku. Czytany jest powszechnie.

— Dziennika Conservateur, rozchodzi się 7,000. a Minerwy 8,500. Exemplarzy.

— Gazeta Francuzka (Gazette de France) zawiera: że jeden z Dzienników Niemieckich, daje następującą definicję wyrazu Obywatel: „Obywatel jest człowiek mający prawo i obowiązek znoszenia wszelkich ciężarów publicznych."

— Z Nowego Jorku wysłano na ląd stały dijament wartujący 80,000. dolarów, na sprzedaż. Dorozumiewają się, iż jest własnością Józefa Bonapartego.

Hiszpanja.

z Madrytu dnia 28 Stycznia.

(Z listów prywatnych) Kiedy głębokie milczenie od roku już okrywa grubą zasłoną stan interesów naszych w Ameryce, mniemaliśmy niemieć innych powodów do smutku, prócz strat, któremi podobało się opatrzności dotknąć familję Królewską. W jednej prawie chwili utracił nasz Monarcha żonę, matkę i owoc świętego związku, który ubespieczający prawe następstwo tronu, ustalić miał na długie lata spokojność i szczęście Hiszpanji.

Nagłe pogłosy o nowych spiskach, pomnożyły powszechną żałobę. Więzienia zapełniają się nieszczęśliwemi o zuchwałe zamiary obwinionemi. — Oto jest odezwa Jenerała Elio, która uwiadomia nas zarazem o szczegółach odkrytego spisku i ukaraniu winnych.

„Szlachetni mieszkańcy Walencji! Wierni towarzysze broni!

„Wyrok Śmierci, który w tej chwili spełnionym widzieliście, mniej zdawać się wam będzie okropnym, skoro zastanowicie się nad zbrodniami, które występnych na rusztowanie poprowadziły. Monarchję i rząd obalić, łupiestwo, zemstę i morderstwo upoważnić, przelać krew niewinnych, takie były tych nikczemnych zamiary. Chcieli Naród hańbą okryć, a was sprawcami i wspólnikami swych niegodziwości uczynić. Nie ufni w własnej srogości, zamierzali wszystkich zbrodniarzy z więzień uwolnić, aby tem pewniej dokonać mogli haniebnego przedsięwzięcia swego.

„Czuwająca nad nami Opatrzność, środkami pojęcie ludzkie przechodzącemi, zniszczyła zamachy zawistnych nieprzyjaciół monarchji, praw i religji, wichrzycieli spokojności Państwa. Ona dała mi światło i dostarczyła sposobów odkrycia i przekonania zbrodniarzy, w oczach waszych straconych.

„Mięszkańcy Walencji! Nie wszyscy to są jeszcze zdrajcy. Mają oni wspolników nietylko w tej prowincji, ale i w całem Królestwie. Do was należy szlachetni obywatele, do was waleczni żołnierze Hiszpańscy, którzy zawsze byliście wzorem wierności dla Króla i posłuszeństwa dla praw naddziadów waszych; do was należy śledzić nikczemnych i mnie ich wskazać, a wytępić ich moją będzie powinnością. Dopóki którykolwiek z tych zdrajców żywym pozostanie, niespodziewajcie się spokojności domowej. Dopóki ci nędzni fałszywe swe zdania rozsiewać będą; napróżno ojcowie od dzieci posłuszeństwa i przywiązania, żony wierności i miłości od mężów, spodziewać się będą. Zniknie przyjaźń, dobra wiara, świętość praw i cnoty towarzyskie. Skończemy na wzajemnem morderstwie: Syn wydrze życie ojcu i matce która go wykarmiła.

„Jeźli Obraz ten, zdaje wam się być przesadzonym i zbyt okropnym, pomnijcie, iż te same maxymy, które tyle Monarchji do upadku przywiodły, te same maxymy, rozsiewają nieprzyjaciele nasi. Tym to środkiem, chcą nas w przepaści nieszczęść pogrążyć: ale nie poddawajcie się obawie. Bóg co czuwa nad tym prawowiernym Narodem, obdarzył lud Hiszpański w wysokie cnoty; nic go nie potrafi odwrócić od wierności dla Króla i wiary świętej: Ołtarz i tron, znajdą u nas w każdej chwili obrońców. Doświadczonym Wodzom, powierzony jest Rząd w innych prowincjach; i Walencji na nich nie zbywa: na czele zaś wszystkich prawych Obywateli, ujrzycie zawsze waszego Jenerała, który aż do zgonu swego nie przestanie niweczyć buntowniczych zamachów zbrodniarzy."

(podpisano) Elio.

Odezwa ta, nie ze wszystkiem mile przyjętą została. Mógł wprawdzie Jenerał Elio ukarać spiskowych na uczynku schwyconych, ale nie powinien był tyle wagi do tej okoliczności przywięzywać, ani upowszechniać trwożliwej opinji, jakoby liczba nieprzyjaciół Rządu, tak była w kraju znaczną. Nie tymto sposobem wielcy ludzie Narodu naszego i sławny Fernando Cortez, godny miejsca obok najsławniejszych Wojowników, przytłumiali sprzysiężenia w ich zarodzie. Ukarawszy dla przykładu kilku przekonanych winowajców, umieli zręcznie udać, że nie wiedzą, czy znajdują się wspólnicy, i że wyśledzić ich nie są w stanie.

Na czele tego spisku, był Pułkownik Vidul, który powieszonym został.

Słychać iż rząd zganił postępowanie Jenerała Elio i że tenże odwołanym został.

Publiczność powszechnie zajętą jest tym wypadkiem; i o nim tylko w Hiszpanji mówią.

W Kadyxie nic nowego nie zaszło.

— Wielki Inkwizytor ogłosił wyrok następujący:

„My Hieronim i. t. d. Wiadomo czyniemy wszystkim prawowiernym Królestwa: iż dowiedzieliśmy się o wprowadzeniu do kraju, nowego dzieła pod napisem: La Venue du Messie dans sa gloire et la Majesté. (Przybycie Messjasza w chwale i majestacie) przez Juana Jozafata Ben-Ezra. Istota tego pisma, jego przedmiot, potajemne upowszechnianie się i wpływ jaki równie na uczonych, jak

nieoświeconych mieć może, wzbudziły obawę w nas, którzy bezprzestannie czuwamy, aby żadna nowość do świętej wiary i świętych jej tajemnic, zaprowadzaną niebyła. Aby sobie postąpić z rostropnością odpowiadającą ważności przedmiotu, oraz z delikatnością i rozwagą Urzędowi naszemu właściwą; zasięgnęliśmy zdania Rady naszej. Za jej zgodą, poruczyliśmy biegłym Teologom roztrząśnienie tego dzieła, co gdy znacznego czasu potrzebuje, a czytanie dzieła tego szkodliwem wiarze świętej stać się może i staje się; na przedstawienie więc dopiero wspomnionej Rady umyśliliśmy wstrzymać upowszechnienie rzeczonego dzieła. Zyskawszy zaś upoważnienie Króleskie, nakazujemy niniejszém: „Ażeby dzieło wzmiankowane było skonfiskowane; ażeby go nikomu czytać, ani przedawać niebyło wolno, pod zagrożeniem wielkiej klątwy, i 200. Dukat. pieniężnej kary.” i. t. d.

Działo się w Madrycie dnia 15. Stycznia 1819.

(podpisano) Hieronimb. . .

Wielki Inkwizytor.

— Rozchodzi się wiadomość, iż Król po trzeci raz wnijdzie w śluby małżeńskie. Słychać także, iż Xiążę Wellington przybyć ma do Madrytu, w celu pojednania Hiszpanji z jej Osadami w Ameryce.

Niemcy.

z Wiednia dnia 15 Lutego.

Dnia 10. b. m. o godzinie wpół do ósmej z rana, wyjechał Cesarz JMć z Małżonką swoją i Arcy-Xiężniczką Karoliną do Wenecji, z kąd jak wiadomo, udadzą się NN. Cesarstwo do Florencji, Rzymu i Neapolu.

od brzegów Menu dnia 19 Lutego.

19 Ner Tygodnika literackiego Pana Kotzebue, zawiera:

„Rozgłoszono w wielu pismach publi‸znych, tak Niemieckich jako i cudzoziemskich, iż Wydawca Tygodnika literackiego „otrzymał rozkaz udania się do Estonji.” Gdy podobny sposób wyrażenia, jest powodem do wielu wątpliwości, z tej przyczyny uznałem za rzecz potrzebną, udzielić publiczności krótką wiadomość w tej mierze, jak następuje:

„N. Cesarz Rossyjski, na wielką prożbę moją (Pana Kotzebue) zezwolić najłaskawiej raczył, abym z dotychczasowem zatrudnieniem przeniósł się do Rewla, gdzie mię dzieci, familja i przyjaźń powołują; raczył nawet obdarzyć mnie płacą tą samą, jaką dotąd za granicą Państw Jego pobierałem. Tygodnik Literacki zatem nieustanie. — Z resztą, niewiem w tej chwili z pewnością, kiedy Niemcy opuszczę, ponieważ zależyć to będzie, od polepszenia stanu zdrowia mego.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle.	
rano.	ciepła	zimna	cale	linje	części li:			łokcie	cale
26. Lutego		5	27	6	0	Południo - Wschodni.	Pogoda.		
27. Lutego		5	27	4	7	Południowy.	Pogoda.		

Wydawcy odpowiedzialni.